

Godło - Senopalmach

Znów wrzesień

Nie zapowiedzieli, tym razem, upałów,
więc wszystko pójdzie łatwo, chłodno, zgodnie z planem:
lato będzie dogasać, a mapy przetrwają,
pocięte granicami, w niezmienionej formie.

Dzieci pójda do szkoły, o północy radio
nada hymn, ten właściwy. Nie damy się odepchnąć
od Bałtyku, od gazu (posłać tam też nie damy
nikogo z naszych ludzi). Cynie będą kwitły.

- *A gdybym poprosiła – pyta nagle Ola*
- *żebyś zmienił ten tytuł, dla mnie, na chwilę?*
- *Dobrze, tylko na jaki? – Na przykład: „Znów wrzesień”.*
- *Zmówiłbym. – Tytuł? – Nie. Wrzesień, jak pacierz.*